

Sygn. akt II Ka 420/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Świącicka
Sędziowie:	SO Mariola Krajewska - Sińczuk SO Karol Troć (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r.

sprawy **C. W. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278§1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 8 maja 2013 r. sygn. akt II K 669/12

zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego C. W. (1) oraz na podstawie art. 435 kpk w stosunku do oskarżonego A. P. zmienia w ten sposób, że:

I. ustala wartość skradzionych czterech rur stalowych, objętych przypisanym obu oskarżonym czynem z pkt I na kwotę co najmniej 300 złotych, zaś wartość skradzionych pięciu tregli stalowych objętych przypisanym obu oskarżonym czynem z pkt II na kwotę co najmniej 400 złotych,

II. obniża wymiar kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych A. P. i C. W. (1) do 10 (dziesięć) miesięcy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Z. W. w G. kwotę 516,60 złotych (w tym 96,60 złotych podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego C. W. (1) w postępowaniu odwoławczym sprawowaną z urzędu;

IV. zwalnia oskarżonych od opłat i wydatków poniesionych w sprawie stwierdzając, że te ostatnie ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 420/13

UZASADNIENIE

C. W. (1) oraz A. P. zostali oskarżeni o to, że:

1. w dniu 30 kwietnia 2012 r. w m. A. gm. M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z terenu ogrodzonej działki dokonali zaboru w celu przywłaszczenia złomu użytkowego w postaci 4 rur stalowych o długości 4 m każda wartości 1000 zł na szkodę S. R., przy czym C. W. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne podobne, tj. o czyn z art. 278 § 1 kk co do A. P. oraz o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk co do C. W. (1),
2. w dniu 30 kwietnia 2012 r. w m. A. gm. M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z terenu ogrodzonej działki dokonali zaboru w celu przywłaszczenia złomu użytkowego w postaci 5 sztuk tregli stalowych w kształcie dwuteownika wartości 2000 zł na szkodę S. R., przy czym C. W. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne podobne, tj. o czyn z art. 278 § 1 kk co do A. P. oraz o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk co do C. W. (1).

Wyrokiem z dnia 8 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Garwolinie:

I. oskarżonych C. W. (1) i A. P. uznał za winnych dokonania obu zarzuconych im czynów, wyczerpujących w stosunku do C. W. (1) dyspozycję art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, zaś w stosunku do A. P. dyspozycję z art. 278 § 1 kk i przyjmując, że oskarżeni oba czyny popełnili w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk, wymierzył za nie C. W. (1) karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś A. P. karę 2 lat pozbawienia wolności pozbawienia wolności, której wykonanie wobec niego na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat i karę grzywny w rozmiarze 70 stawek dziennych po 10 zł każda,

II. zasądził od Skarbu Państwa wynagrodzenie na rzecz obrońców obu oskarżonych, sprawowaną z urzędu oraz zwolnił obu oskarżonych w całości od kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść C. W. (1) jego obrońca, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, polegający na znacznym zawyżeniu wartości przedmiotu kradzieży, jak też obrazę przepisu postępowania, w szczególności art. 413 § 2 pkt 1 kpk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niedokładny opis przedmiotu przestępstwa.

Podnosząc powyższe zarzuty wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wobec niezaskarżenia wyrok powyższy uprawomocnił się wobec oskarżonego A. P..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego C. W. częściowo, w zakresie, w jakim zarzucała Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych, okazała się zasadna, jednakże jej wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Niezasadny okazał się zarzut, dotyczący obrazu art. 413 § 2 pkt 1 kpk, ponieważ skradzione pokrzywdzonemu rzeczy zostały w zarzutach opisane w sposób, pozwalający na ich wystarczającą identyfikację. Wskazany przepis wymaga, by w wyroku skazującym zawarto m.in. „dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu”, czego nie można wyklądać w taki sposób, jak tego chce skarżący, a mianowicie, że w przypadku kradzieży w opisie czynu podać wszystkie zewnętrznie postrzegalne cechy skradzionego przedmiotu, zwłaszcza z takim stopniem szczególności, by sam opis czynu w wyroku pozwalał na dokonanie wyceny wartości rzeczy. Owo określenie przypisanego oskarżonemu czynu to dokładny opis wszystkich elementów tego czynu, mających znaczenie dla jego prawidłowej kwalifikacji, w kontekście ustawowych znamion danego typu przestępstwa, jak również np. działanie w stanie znacznie ograniczonej poczytalności czy powrotu do przestępstwa. W realiach niniejszego postępowania przedmiot wykonawczy obu przypisanych oskarżonym czynów został określony zdaniem Sądu odwoławczego w należyty sposób.

Odrębną kwestią jest prawidłowość ustalenia wartości rzeczy, będących przedmiotem wykonawczym przypisanych oskarżonym czynów. W tym zakresie bowiem Sąd I instancji oparł się wyłącznie na oświadczeniu pokrzywdzonego, które w żaden sposób nie zostało zweryfikowane ani w postępowaniu przygotowawczym, ani na etapie postępowania sądowego. Zauważyć przy tym godzi się, że przed wydaniem wyroku (w trybie art. 387 kpk) wartość ta nie była przez żadną ze stron kwestionowana – ani podczas składania wyjaśnień, ani przy uzgodnieniach co do wymiaru kary. Dokładne ustalenie wartości przedmiotu kradzieży najistotniejsze jest w sytuacjach, gdy oscyluje ona w granicach decydujących o bycie przestępstwa, a nie wykroczenia (czy typu kwalifikowanego mienia znacznej wartości), jak również wówczas, gdy w grę wchodzi orzekanie o obowiązku naprawienia szkody. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi. Nie jest kwestionowana ilość skradzionych rur czy tregli ani ich waga, a jedynie ich wartość w kontekście ustalenia, czy mogły one być wykorzystane w budownictwie, czy też stanowiły jedynie zwykły złom. Oskarżonym przypisano popełnienie dwóch występków kradzieży, przy czym w przypadku pierwszego czynu przedmiotem kradzieży były cztery stalowe rury, zaś w przypadku drugiego – pięć stalowych tregli. Świadek R. R. na k. 21 wskazał, że wszystkie te przedmioty nabył od oskarżonych jako złom pochodzący z rozbiórki, noszący ślady użytkowania, przy czym za rury, które ważyły łącznie 400 kg, zapłacił oskarżonym 300 zł, zaś za tregle, które ważyły 500 kg, zapłacił im 400 zł (a więc po 0,75-0,8 zł za 1 kg). Odpowiada to wskazywanym w apelacji obrońcy przeciętnym cenom złomu stalowego. Pozwala to na stwierdzenie (bez specjalistycznej opinii biegłego z zakresu budownictwa), że nawet przyjęcie, iż skradzione przedmioty nie przedstawiały większej wartości użytkowej, ich wartość przekraczała określoną w art. 119 § 1 kw graniczną kwotę 250 zł. Należy tu zauważyć, że ewentualne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nie doszło do popełnienia dwóch odrębnych przestępstw, ale że zabór wszystkich przedmiotów stanowił jeden czyn (jak tego chce oskarżony C. W. w piśmie procesowym z dnia 26 sierpnia 2013 r.), zupełnie wykluczałoby jakiegokolwiek wątpliwości w zakresie przekroczenia owej granicznej kwoty. W tym zakresie jednak ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w pełni zasługują na aprobatę Sądu Odwoławczego. Świadek R. R. na k. 20-21 wskazał bowiem, że z propozycją sprzedaży rur oskarżeni przyjechali do niego w dniu 30 kwietnia 2012 r. ok. godz. 18, a następnie z treglami przyjechali ponownie ok. godz. 21. Tymczasem M. R. – syn pokrzywdzonego – na k. 40v zeznał, że w tym samym dniu, tj. 30 kwietnia 2012 r., podczas opryskiwania sadu w godzinach od 19 do 20 widział, że tregle były na działce jego ojca. Zasadnie więc Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżeni nie mogli w jednym czasie dokonać kradzieży rur i tregli, a więc dokonali tego w ramach dwóch odrębnych zachowań w różnym czasie.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał więc na dokonanie zmiany w ustaleniach faktycznych Sądu I Instancji i zmianę zaskarżonego wyroku w kwestionowanym w apelacji obrońcy oskarżonego C. W. (1) zakresie. Opierając się na faktach zakupu skradzionego pokrzywdzonemu złomu stalowego, który z racji możliwości powtórnego wykorzystania mógł być określony jako użytkowy, o wartości jak w obiektywnych zeznaniach R. R., należało uznać, że wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku celem dokonania bardziej szczegółowych ustaleń w zakresie tej wartości nie jest uzasadniony. Zmiany te mimo niezaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego przez oskarżonego A. P., z racji działania obu oskarżonych przy obu czynach wspólnie i w porozumieniu, musiały dotyczyć obu oskarżonych. Dlatego też zmieniając opisy czynów na skutek zaskarżenia wyroku jedynie przez obrońcę C. W. (1), Sąd Okręgowy na podstawie art. 435 kpk orzekł również w stosunku do oskarżonego A. P.. Mając na względzie powyższe rozważania i uznając, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie wartości przedmiotów kradzieży jest uzasadniony, Sąd Odwoławczy na podstawie istniejących już w sprawie dowodów odmiennie ustalił wartość przedmiotów wykonawczych obu przestępstw i zmienił opis obu przypisanych oskarżonym czynów.

Dokonanie błędnych ustaleń faktycznych miało zdaniem Sądu odwoławczego wpływ na treść zaskarżonego wyroku w zakresie wymiaru kary. Inaczej należy bowiem oceniać stopień społecznej szkodliwości czynu, jeśli przyjmowana wartość szkody jest kilkakrotnie wyższa niż rzeczywista. Uwzględniając ustalenie znacząco niższej wartości skradzionych przedmiotów zdaniem Sądu Odwoławczego należało zmodyfikować również wymiar orzeczonej względem oskarżonych kary. W tym miejscu należy zauważyć istotną, niczym nieuzasadnioną dysproporcję pomiędzy karami pozbawienia wolności, wymierzonymi obu oskarżonym. Przypisanie im współsprawstwa w zakresie tych samych czynów winno skutkować wymierzeniem ich przynajmniej zbliżonych kar, z uwzględnieniem dyrektyw, płynących z art. 53 kk i nast. Tymczasem, mimo iż C. W. (1) działał nawet w warunkach powrotu do przestępstwa, A. P. Sąd wymierzył dwukrotnie wyższą karę pozbawienia wolności, niż C. W. (1). Nie może tu mieć istotnego znaczenia

fakt, że tylko w przypadku jednego z nich Sąd stwierdził istnienie przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania tej kary. Trzeba mieć bowiem na względzie, że w okresie próby może dojść do zarządzenia wykonania zawieszony kary, a wówczas dysproporcja ta będzie wyraźnie widoczna. Dlatego też, z uwzględnieniem ustalonej w postępowaniu odwoławczym niższej wartości skradzionych przedmiotów, należało również obniżyć wymiar orzeczonej wobec obu oskarżonych kary pozbawienia wolności – do 10 miesięcy uznając, że ten wymiar kary będzie wewnętrznie spójny i adekwatny do stopnia ich zawinienia oraz społecznej szkodliwości przypisanych im czynów.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 437 § 1 i 2 kpk i art. 456 kpk Sąd orzekł, jak w wyroku.